

## Ceny prenumeraty.

We Lwowie: miesięcznie 2 Kor.,  
za codzienną dwukrotną dostawę  
do domu dopłaca się 60 halery.

Z przesyłką poczt. w kraju  
i monarchii:

miesięcz. 2 K. 50 h. | z 2-krót. 3 K. — h.  
kwartal. 7 K. 50 h. | wysyłką 9 K. — h.  
rocznie 30 K. — h. | pocztów. 36 K. — h.

W Niemczech: miesięcznie 4 Kor.

W innych państwach Związku pocztowego miesięcznie 5 Koron.

Zmiana adresu pocztowego 40 hal.

Redakcja, Administracja, Drukarnia

Lwów, ulica Chorążczyzny 17—19.

# Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

## Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia (inseraty) za 1 wiersz  
petitowy lub jego miejsce 20 hal.  
Nadesłane za wiersz petitowy lub  
jego miejsce 80 halery.

Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.

Doniesienia o ślubach, zaręczynach  
it p. wiadomości po 1 Kor. za wiersz.

Drobne ogłoszenia za wyraz 6 h.  
najmniej 60 halery. Wyrazy grub-  
szem pismem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych numerów:

Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.

Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.

Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

## NOWY KANTOR SŁOWA POLSKIEGO

WE LWOWIE, UL. TAŃSKIEJ L. 1 (RÓG AKA-  
DEMICKIEJ NAPRZECIW HOTELU GEORGE'A)  
MIEŚCI

GLÓWNE BIURO OGŁOSZEŃ ORAZ  
PRENUMERATY SŁOWA POLSKIEGO  
SKŁAD WSZYSTKICH WYDAWNICTW WŁA-  
SNYCH TUDŻIEŻ SPRZEDAŻ ODDZIELNYCH  
NUMERÓW.

Wydawnictwo posiada we Lwowie trzy własne Biura:

1) Administrację główną, ul. Chorążczyzny l. 17-19.

2) Kantor Słowa Polskiego przy ul. Tańskiej l. 1.

3) Biuro sprzedaży Słowa w Pasażu Mikolascha.

Tylko te trzy Biura wydawnictwo prowadzi we wła-  
snym zarządzie i za nie w zupełności odpowiada.

### Przed wyborami.

W połowie czerwca odbędą się wybory do Sejmu w tych okręgach wiejskich, których posłowie Rusini złożyli mandaty podczas ubiegłej sesji. Zdanie swoje o tem, jakie stanowisko zająć powinno wobec tych wyborów społeczeństwo polskie, już wypowiedzieliśmy kilkakrotnie. Streszczamy więc dziś tylko nasz pogląd na sprawę.

Uznajemy w zasadzie, że Rusinom należy się pewna liczba mandatów. Niewątpliwie moglibyśmy pozbawić ich kilku mandatów, gdyby nam o to chodziło, wywołałoby to jednak niepotrzebne rozdrażnienie i dało nowy powód do agitacji hajdamackiej. Mamy w Sejmie taką imponującą większość, że powiększenie lub zmniejszenie o kilka liczby mandatów ruskich nie ma dla nas żadnego znaczenia.

Ale nie możemy zgodzić się na to, żeby Rusini dyktowali nam warunek wybrania ponownego wszystkich secesjonistów. Przeciwnie, trzeba im pokazać, że gdybyśmy chcieli, to moglibyśmy ich pozbawić nawet pewnej liczby mandatów, tych zwłaszcza, które Rusini nam w pewnej mierze zawdzięczają. Taką lekcyjną poglądową byłoby usunięcie z Sejmu paru posłów ruskich, których działalność okazała się szczególnie szkodliwą. Zaliczamy do nich przede wszystkim p. Barwińskiego, przebiegłego intrygant politycznego i inicjatora secesji, oraz ks. Bohaczewskiego, niepoctyalnego warchoła i obstrukcyonistę.

Obaj ci posłowie nie mają pewnych mandatów. I w powiecie brodzkim i w powiecie dolińskim wysunięto już kontrkandyd. Gry ks. Efficowicza i ks. Nawrockiego, którzy zwłaszcza przy poparciu Polaków, mogą dotychczasowym posłom mandaty odebrać.

Powtórę są dwa okręgi, z których poprzednio byli posłami Polacy, mianowicie powiaty rawski i liski. W tym ostatnim podczas ostatnich wyborów przeszedł kandydat ruski, Staruch, dzięki poparciu polskich ludowców. Podobno ci ostatni chcą teraz postawić swego kandydata, w powiecie zaś rawskim zamierza ubiegać się o mandat dawny poseł tego okręgu, p. Górka, którego przy ostatnich wyborach kandydat ruski zwyciężył kilkoma zaledwie głosami.

W warunkach normalnych nie chodziłoby nam wcale o te dwa mandaty. Dzisiaj jednak wobec manifestacji secesjonistów ruskich postawienie kandydatów polskich i ich zwycięstwo byłoby pożądanem. Dodać trzeba, że w obu powiatach, rawskim i liskim, dosyć liczna stosunkowo ludność polska słabo jest pod względem narodowym uświadomiona. Agitacja zaś wyborcza może się do uświadomienia tej zaniedbanej ludności przyczynić.

W obu tych okręgach stanowisko wyborców polskich jest jasne, chociażby nawet Centralny Komitet wyborczy zachował zupełną neutralność. Wszyscy Polacy powinni głosować na kandydatów polskich i agitować za nimi.

Nie tak jasnym i łatwym jest stanowisko wyborców naszych w powiatach brodzkim i dolińskim, gdzie walka toczyć się będzie między kandydatami ruskimi. Najwłaściwszą wydaje się taktyka zachowania zupełnej neutralności i nie brania wcale udziału w wyborach. Przeciw tej taktyce przemawia jednak wzgląd ważny. Usunięcie się Polaków od wyborów zapewnić może zwycięstwo p. Barwińskiemu i ks. Bohaczewskiemu, a odebranie im mandatów jest dla nas ze wszech miar pożądanem. Czy jednak tak pożądanem, że powinniśmy odstąpić od zasady, że wyborcy polscy tylko na kandydatów polskich głosować mogą, zasady, która dziś musi być pilnie przestrzegana?

Teoretycznie najodpowiedniejszym byłoby postawienie w obu tych okręgach samodzielnych kandydatów polskich, a następnie w wypadku prawdopodobnego, niemal pewnego rozstrzelenia się głosów w formie, tak przekraczającej granice zwyczaju — wymijającą odpowiada Teklunia.

— Więc odstąpienie od formy uważa pani za...?

— W danym razie za objaw uczucia, przechodzącego zwykłą miarę.

— Za rzecz tedy chwalebna, czy naganna?

— Chwalebna o tyle, o ile szczerą.

— Him... Chwalebna...

P. Edmund nie jest pewien, czy pochwaliłby żonę, gdyby jej kiedy przyszło do głowy uczynić coś podobnego. Więcej nawet: jest pewien, że zganiłby jej to mocno...

— Chwalebna, powiada tedy pani? — powtarza, do czasu pozwalając Tekluni mieć własne o tem zdanie.

Błędne jest, ale on je swoim wpływem sprostuje, ani na chwilę nie wątpiąc, że żona stanie się z czasem — zupełnie zresztą świadomie i dobrowolnie — zwierciadłem i sobowtorem jego istoty moralnej.

— Jakież jest w tej kwestji zdanie p. Ksawery? — pyta w przekonaniu, że rozsądna i taktowna nauczycielka musi mieć wręcz odmienne zdanie, niż wrażliwa i zapalna Teklunia.

— Zupełnie inne niż moje — przyznaje Teklunia.

— Nie przekonała jednak pani?

— Niezupełnie. Nie zgadzam się na jej założenie, chociaż niektóre z wywodów uznaję za słuszne. Zdaje mi się, że p. Ksawera za wielką przywiązuje wagę do tego, co ostatecznie jest tylko... formą.

— Ma pani ten list? Radłbym go przeczytać... — I owszem. Najchętniej dam go panu. Maluje p. Ksawerę jak żywą... Lepiej niż wszystko, co panu o niej mówiłam.

I dlatego to przerzuca teraz Teklunia gruby pakiet listów dawnej nauczycielki, od czasu do cza-

sów zadecydowanie głosami polskimi o wyborze niezależnych kandydatów ruskich.

W praktyce jednak takie rozstrzygnięcie spornej kwestji bodaj czy jest możliwym. Mówiono wprawdzie o projekcie postawienia w każdym niemal okręgu kandydatów polskich, chociażby dla policzenia głosów, ale od tego projektu odstąpiono.

W każdym razie Komitet centralny powinien już dziś zająć wyraźne stanowisko i oświadczyć, czy stawia kandydaty polskie, a zarazem dać organizacjom powiatowym stanowcze i jasne wskazówki, dotyczące zachowania się wyborców zarówno wobec niezależnych kandydatów polskich, jak wobec zwalczających się wzajemnie kandydatów ruskich.

Tymbardziej jest to potrzebnem, że jak nam wiadomo, p. Barwiński ma silnych protektorów, którzy gotowi są go popierać wbrew bardzo wyraźnemu zdaniu opinii polskiej. A może i ks. Bohaczewski znajdzie takich protektorów, którzy go po cichu poprą w imię zasady, że nie należy drażnić Rusinów.

### Krupa jagłą być nie może.

Wiedeń, 25 kwietnia,

(A) Stefan Tisza jest brutalem. Nie potrzeba być bystrym fizyognomistą, aby ową właściwość jego natury wyczytać w twarzy, ruchach, sposobie występowania na zewnątrz. Na ową brutalność ziożyła się rasa madziarska, temperament, wychowanie, które go nauczyły dążyć do władzy wszelkimi środkami i za każdą cenę.

Zjawisko naturalne zatem, że taki prezes ministrów, jak Stefan Tisza, przygotował sobie do zwalczania bezrobocia kolejowego dwa oręża: podstęp i gwałt. Zrazu obiecywał kolejowcom drobne ustępstwa. Lecz już w sposobie dawania obietnicy tkwiła zapowiedź niedotrzymania. Gdy się poznano na podstępnie, Tisza użył gwałtu. Poprosił o pułk kolejowy z Korneuburga, postarał się o powołanie pod broń wszystkich rezerwistów węgierskich tego pułku, wreszcie przeprowadził pociągnięcie do służby czynnej każdego kolejowca węgierskiego, który jest rezerwistą bądź armii wspólnej, bądź honwedów, Cel osiągnął. Kolejowcy, zdając sobie sprawę, że dalsze bezrobocie byłoby oporem chybionym, powrócili do zajęć.

Czy jednak Tisza zdawał sobie sprawę, co właściwie robi, należy wątpić?

Koleje państwowe węgierskie, rzecz jasna, używają języka madziarskiego jako urzędowego. Te przepisy są wykonywane tak bezwzględnie, że w Chorwacji kasjerzy, sprzedający bilety kolejowe chłopom, nie chcą rozumieć su zatrzymując wzrok na jakimś wyrazie, wierszu, ustępie całym.

Znalazła wreszcie list szukany. Pisany śmiałem, wyraźnym pismem kobiety pewnej swego zdania i wiedzącej, jak o czem sądzić należy, brzmi on jak następuję:

„My, kobiety wychowywane na żony, na matki i obywatelki, skrepowane tysiącem węzłów i więzów religijnych, rodzinnych, tysiącem względów tradycyjnych, zwyczajowych, my od dzieciństwa jesteśmy przyuczane powściągać się, przezwycięzać, miarkować. Przez panowanie nad sobą jedynie osiągnąć możemy cel naszego życia: spełnienie obowiązku. Z powściągliwości obojętności czynią nam warunek dobrego wychowania, zarówno jak i godności niewieściej.

„Kobiety inaczej wychowane — albo też nie wychowane wcale — kobiety luźniej, niż my, kręcące się w kole społecznym, nie związane z nami wspólnością celów ani zasad, hojniej od nas szafują objawami uczucia, łatwiej się dają unieść jego porywom, ale mniejsze też do nich przywiązują znaczenie. Co dla nas byłoby zobowiązaniem, nad powzięciem którego długo zastanawiać się trzeba, dla nich jest rzeczą powszednią i żadnej prawie nie mającą wagi.

„Gdyby panna z „dobrego towarzystwa“, a co więcej, z poczciwego gniazda, rzuciła się tak wobec wszystkich obcemu człowiekowi na szyję, natychmiast posłyszalaby nad sobą wyrok „łamiący ją między stracone“, a przynajmniej między... niepewne. Tak. Pomiędzy niepewne — chociażby nawet, minuty po tej manifestacji nie tracąc, podała wybrańcowi rękę, gotową do przyjęcia ślubnej obrączki. Tymczasem...“

(C. d. n.)

## Na wyraju.

Powieść współczesna.

(Ciąg dalszy.)

Niewłaściwem — tak, niewłaściwem — byłoby nawet! I — z ożywieniem prawila dalej Teklunia, coraz się ładniej rumieniąc w miarę, jak sobie przypomina doznane wówczas wzruszenie — takim była zachwytem przejęta, tak zapomniiała o wszystkim, co nie jest szuka, że... paręset oczu na nią patrzyło, ona jednak pocałowała go. Przy wszystkich! Śmiało, jakby czyniła rzecz zupełnie naturalną.

— A to nie było rzeczą naturalną? — wyciąga ją na słówka p. Edmund.

— Pewnie, że nie! Gdzież pan kiedy widział, żeby dobrze wychowana kobieta całowała publicznie obcego sobie mężczyznę?

P. Edmund uśmiecha się nieznacznie pod wąsem na myśl, iż najlepiej wychowanym zdarza się to czynić potajemnie. Zbyt jednak szanuje dziewiczą skromność narzeczonej, aby ni jej powiedzieć coś podobnego. Pyta tylko:

— I cóż pani o tem myśli?

— Ja? Myślę... — tu waha się i znowu rumieni Teklunia — że bardzo silnem musiało być uczucie, które wywołało objaw tak...

— Śmiały? Wzruszający? Naganny? Naśladowania godzien? — podpowiada p. Edmund, widząc, że zawahała się znowu.

— Nie! Tak sprzeczny z przyjętą w towarzy-

języka chorwackiego. Aż tutaj nagle Tisza powołuje do służby kolejowej na Węgrzech armię wspólną, czyli wprowadza do służby kolejowej język niemiecki. 1 pułk kolejowy bowiem i kolejowcy węgierscy, skoro już raz zostaną ubrani w bluzę wojskową, będą — z wyjątkiem honwedów — musieli urzędować po niemiecku.

Co gorsza, Tisza pokazał, w jaki sposób możnaby za jednym zamachem obalić odrębność państwową Węgier. Wystarczy powołać tak, jak on to uczynił, do służby czynnej kolejowców, będących rezerwistami armii czynnej, i będzie się miało prawie cały kraj w rękę.

Rząd włoski mógł sobie pozwolić na zmilitaryzowanie dróg żelaznych, gdyż samodzielność państwowa Włoch jest pełną i zupełną. Węgrowi nie wolno robić takiego eksperymentu, gdyż są tylko cieniem państwa.

Gdyby Tisza znał przysłowia polskie, przypomniałby sobie: „Król Jagiełło bił Krzyżaki, i pan Krupa chciał być taki...”

## Z ziem polskich.

(Niebezpieczeństwo polskie na Mazurach).

= Hakatystyczna „Deutsch Tages-Zeitung“ wytopiła nowe „niebezpieczeństwo polskie“, tym razem wśród Mazurów pruskich i gwałtownie uderzyła na alarm.

„Mazury — pisze wspomniana gazeta — rozlewają się po całych Wschodnich Prusiech w zastraszający sposób. To już dziś przestarzałe pojęcie, że Mazur to dzielny pruski patriota, przywiązany do swego króla pruskiego i że wielkopolska agitacja z niego nic nie wykuję. Może to tak dawniej było, ale — nie dzisiaj. Z dwóch stron idą ataki na Mazurów: od socjalistów i od Warszawy. Agitację socjalistów znamy, ale mało znamy Warszawę. Tam jest gniazdo agitacji działającej na Mazury.

W Warszawie istnieje Związek dla rozbudzenia świadomości narodowej wśród ludu polskiego (!); na czele Związku stoi prezes p. Osuchowski (!). (W Warszawie jest rzeczywiście znany adwokat, p. Osuchowski, Red.). Głównymi podporami Związku jest 80 ewangelickich pastorów z superintendentem w Warszawie (!), a to prawie wszyscy zatwardziali Polacy. Chcą oni w pruskich Mazurach podnieść polskiego ducha narodowego przez utrzymanie polskiej gazety, rozszerzenie polskich biblii i polskich książek do nabożeństwa.

Straszne rzeczy dzieją się na Mazurach. Już dziś język polski tam nie ustępuje, a niemiecki nie szerzy się. Dzieciaki mazurskie, co prawda po latach 10 aż do 15, dopóki do szkoły chodzą, umieją po niemiecku czytać i pisać, a biblią tak rozumieją po niemiecku, jak po polsku. Cóż kiedy potem idą do kościołów, gdzie pastorzy prawią polskie kazania. Pastorzy powiadają, że nie mogą inaczej, bo Mazur jest z natury bardzo bogobojny; starzy by się przerazili, żeby nie mieli kazania polskiego i starzy ciągną młodych za sobą.

Bez kościoła, bez pastorów, nic szkoła nie robi na Mazurach. Niema innej rady; pastorom trzeba wytłumaczyć, że muszą w kościołach dzieci mazurskie germanizować.

Oni — Mazury — już się teraz wciskają nawet do powiatu ostrudzkiego i zalewają go coraz więcej. Kroby był o tem myślał kilka lat temu. Tak, tak tylko tak dalej kiwajmy głowami i ruszajmy ramionami, a doczekamy się jeszcze ładnych rzeczy. Kilka lat temu też nikt z nas (t. j. hakatyści) nie wierzył, że Kulerski i Korfanty wjadą do naszego parlamentu.

A jak się Mazury zabiorą do parcelacji, to gotowi całe wielkie wsie kupować; pieniędzy im nie zabraknie; w powiecie ostrudzkiem już się kręci 3 agentów — „der Banka ludowa“. Oni nam pozabierają ziemię.

Przeciw Herrerom umiemy się bronić, a przeciw Mazurom nie?“

Rzecz prosta, że w Warszawie żadnego „Związku dla rozbudzenia świadomości narodowej wśród ludu polskiego“ niema, że ani adwokat Osuchowski, ani warszawscy pastorowie ewangelicy z rozbudzeniem się świadomości narodowej wśród Mazurów nic wspólnego nie mają. Jeśli zaś świadomość ta się budzi, to jest to fakt i żywiołowy i naturalny. Ale poczekajmy nieco, a hakatyści, krocząc dalej po drodze swej logiki, dojdą zapewne do przekonania, że najlepszą metodą walki z „niebezpieczeństwem polskim“ jest ta sama, jaką się stosuje w walce z Herrerami — wycinania w pień ludności polskiej.

## Strachy na Moskali.

(Korespondencja własna „Słowa Polskiego“).

Lublin, 22 kwietnia.

Na krótko przed świętami st. st. rozszły się w Janowie pogłoski o mającym nastąpić wkroczeniu z Galicyi powstańców, a nawet 60.000 armii węgierskiej (nie austriackiej!), o zamierzonym wyrznięciu Moskali podczas rezurekcyi w cerkwi i t. p. bajeczki, które jednak u silnie zdenerwowanych Moskali znajdowały posłuch, tak, że bardzo wielu czynowników, a nawet starszyzna wojskowa, powysyłała swoje rodziny w głąb kraju.

projektujemy i wykonujemy: Ogrzewania centralne, wentylacje, wodociągi i kanalizację rurową, łaźnie, łazienki, wiercenie studzien i ustawianie pomp. Pralnie i susznie mechaniczne. **Oświetlenie patentowe naftowym światłem żarowym „ZNICZ“** (w miejscach 8143 scowociach nie posiadających gazowni).

Groźne przewidywania spełniły się, lecz w wysoce komiczny sposób.

W Wielki Czwartek (st. st.) o świcie sześciu gajowych z lasów ordynackich, idąc za tropem skradzionego pnia drzewa, wkroczyło do Janowa. Groźną tę armię w półmroku ujrzał policyant i zaalarmował dyżurną rotę kozaków. Oficer kozacki zakomenderował „na koni“, lecz niestety „loszadi pierepugali“ do tego stopnia, że kozacy zamiast wybieść na spotkanie „powstańców“, doczekali się wkroczenia małej armii na rynek, gdzie sprawa się wyjaśniła ku niemałemu zadowoleniu „gerojew“, z których 30 wsadzono do kozy za owe „przestraszenie“ się koni.

Na wszelki jednak wypadek przedsięwzięto nadzwyczajne środki ostrożności, szczególnie podczas rezurekcyi. W cerkwi było zaledwie kilkanaście osób, za to przed cerkwią stały warty piechoty z nabitą bronią, a patroli kozackie wzmocnione gęsto się snuły po mieście.

Naturalnie [wobec tego „powstańcy“ nie ukarali się.

Największe jednak gaudium miał Janów w niedziele. Na przedmieściu Białej kilku spitych żołdatów zaczęło się bić z sobą, aż jeden z nich bez czapki wpadł do Janowa i mając nabitą głowę powstańcami, zaczął wrzeszczeć, że na Białej „naszych rieżut“. Na ten sygnał alarmowy sotnia kozaków ruszyła z kopyta na pomoc, za nimi po chwili popędził konno jeden z oficerów piechoty, Polak, i na połowie drogi spotkał wracającego cwałem kozaka, który rozpaczliwym głosem ostrzegł go, że „naszych uże wsiech wyriezali“ i popędził do miasta po pomoc.

Oficer ów, nie przejmując się zbytnio słowami kozaka, popędził dalej, na przedmieściu znalazł wszystko w spokoju i dowiedziawszy się od spotkanego chłopca, że kozacy pognali w stronę lasu, popędził za nimi. Pod lasem ujrzał ciekawe widowisko: Kozacy spieszeni, utworzyli łańcuch tyralierski i gęsto strzelali w las. Na radę dopiero owego oficera posłali w głąb lasu na wywiady i przekonali się, że nikogo niema.

Po takim zbłądzeniu się, cały oddział z nosami na kwintę wrócił do Janowa, skąd właśnie wychodziła na pomoc im piechota i kozacy. Szczegół ciekawy: jeden z oficerów, który będąc „wypiwszy“ spał, zbudził się na alarm i w biegiżnie, bosy, skoczył na konia i zaczął zmiatać szosą do Kraśnika. Wysłany za nim ordynans zaledwie zdołał zawrócić przerażonego „geroja“.

Dla wyłgania się z całej tej kompromitującej afery, polecono jakiemuś oficerowi od piechoty napisać odpowiedni raport do władzy. W raporcie tym p. Tielemin (tak, zdaje się, nazywa się ów oficer) usprawiedliwił alarm ukazaniem się 50 zbrojnych powstańców, którzy przekroczyli granicę galicyjską koło Janowa i chcieli na miasto napaść, „dzielne jednak znalezienie się naszego wojska udaremniło zamach „złomyszleników“.

„Strach ma wielkie oczy“ — powiadają na to wszystko jedni, inni zaś twierdzą, że moskiewscy oficerowie, którym skóra cierpnie na myśl o wystąpieniu ich do Mandżuryi, naumyślnie wynajdują takie straszaki, żeby przekonać rząd, że oni są tutaj potrzebni.

N. N.

Radom, 22 kwietnia.

Pośród Moskali, którzy w prowincjonalnych miastach Królestwa stanowią liczebnie niemal połowę tzw. „inteligencji“, ostatnimi czasy daje się zauważyć wielkie zdenerwowanie i podsycenie „rosyjskich uczuć patriotycznych“, które z jednej strony doprowadza do śmiesznych absurdów, z drugiej — do przykrych dla ludności polskiej zająć.

Niepewna sytuacja polityczna w całym państwie rosyjskim, niepewnodzenia orężne, wreszcie pora wiosenna i odezwy rozmaitych partij tajnych, wyrobiły w Rosyanach tutejszych pewną trwogę i przekonanie, że żyją na wulkanie, który lada dzień wybuchnie. Rzecz szczególna, że najbardziej alarmujące wieści o „przygotowaniach zbrojnych“, o „wybuchu powstania“, o „agitatorach z Anglii“ pochodzą właśnie od Moskali, którzy elektryzują nimi nie tyle spokojny ogół polski, jak własne swoje sfery i pobudzają do śmiesznych nieraz zarządzeń i środków zapobiegawczych.

Po mieście Kielcach np. od niedawna kursuje po nocach wojskowy patrol konny, który tętentem swoim zakłóca co noc spokój śpiącej, głuchej miejsciny. W Radomiu przez cały czas świąt Wielkanocnych cerkiew miejscowa była usilnie strzeżoną przez żandarmeryę pieszą i konną przed rzekomem niebezpieczeństwem „ju-trzni warszawskiej“. Jak się zaś objawia rozdrażnienie w stosunku bezpośrednim Rosyan do ludności polskiej, tego dowodzi fakt, jaki miał miejsce w Radomiu w początkach kwietnia.

Jeden z urzędników izby skarbowej p. J., Polak, będąc w kantorze pocztowym, rozmawiał z tamtejszym urzędnikiem po polsku. Przypuszczając, że ma do czynienia z Polakiem, p. J. skierował rozmowę na wypadki polityczne i wyraził się dość pesymistycznie o losach wojny. Nazajutrz p. J. otrzymał dymisy od zarządzającego Izby skarbową, a tegoż dnia miał u siebie wizytę żandarmów, którzy wśród sprzętów domowych p. J. starali się dopatrzeć śladów politycznej nieprawomyślności nieszczęśliwej ofiary złego humoru moskiewskich czynowników. x.

## Z krainy nafty.

Borysław, 24 kwietnia.

(JK.) Na zgromadzeniu delegatów rolniczych i przedstawicieli firm naftowych, które odbyło się 13 b. m. przy współudziale dosłownie całego Borysławia, powzięta została uchwała, obecnie wprowadzona w życie. Ten „cały“ Borysław, w postaci trzech lub czterech tysięcy robotników naftowych i licznych woskowych wraz z kobietami i dziećmi przybył na „kontrolę“ swych delegatów i olbrzymim mrowiskiem otoczył salę Karpackiego Towarzystwa, w której odbywały się narady. Podobnego zjawiska nie widział dotąd Borysław. Ruch cały zastanowiony został na parę godzin i wszystko co żyło potoczyło się na miejsce zboru. Przez jasno oświetlone okna sali spoglądało do wnętrza tysiące oczu, grzmiącymi okrzykami zadowolenia, nagany i groźby towarzysząc rozprawom garstki przedstawicieli naftciarstwa, siedzących wzdłuż długiego czerwonego stołu. Izba, przeznaczona pierwotnie wyłącznie dla delegatów robotników i pracodawców, wypełniła się wolną publicznością, która wreszcie tak szczerze wypełniła każdy kącik, że wszelka swoboda ruchu była wykluczona.

Rozprawom przewodniczył ze spokojem i godnością inżynier Wacław Wolski. On jeden był też w stanie utrzymać w korbach te olbrzymie tłumy. Każde skinienie tego ulubieńca całego naftciarstwa uśmierzało wzburzone namiętności, tak potężnie rozkielznane nieszczęśliwą sprawą Kas brackich...

Po dwugodzinnych burzliwych naradach zgodzono się jednomyślnie, aby pracodawcy wybrali z pomiędzy siebie pięciu przedstawicieli, zaś robotnicy dziesięciu swoich reprezentantów, aby tych piętnastu ludzi, jako wspólna delegacja całego naftciarstwa, wypracowało odpowiednie memoryały, kreślące obecną sytuację i memoryały te przedłożyła osobiście starostwu górniczemu w Krakowie i ministerstwu rolnictwa w Wiedniu.

W myśl tej uchwały odbył się szereg wspólnych konferencji, na których ułożono i przyjęto memoryał robotników, opatrzony podpisami delegatów robotników i firm. Nadto pracodawcy — również w myśl wspólnej uchwały — wypracowali dla ministerstwa własny memoryał. Również krajowe Towarzystwo naftowe ze swej strony przedstawi własny memoryał. Z tymi memoryalami wyjeżdża jutro cała delegacja robotników i firm do Krakowa i Wiednia, Przedstawicielami firm są pp. inż. Wacław Wolski, dyrektor Karp. Towarzystwa Długosz, dyrektor kopalni, Kasy oszczędności Komornicki; dyrektor Tow. „Schodnica“ Kapellner i przedsiębiorca Tarasiewicz. Nadto z ramienia krajowego Towarzystwa naftowego przyłącza się do delegacji sekretarz dr. Bartoszewicz. Z łona robotników wybrał Borysław siedmiu przedstawicieli, zaś Schodnica trzech. Delegaci ci robotnicy jadą na koszt całego naftciarstwa, zebrany drogą składek, do Krakowa i Wiednia. Zaniebane przez czas wyjazdu „szychty“ robocze zostaną im oczywiście policzone, dzięki czemu żadna materyalna szkoda stąd dla nich nie wyniknie.

Memoryał robotniczy pozostanie dokumentem historycznym i zawiera argumenty, godne bacznej uwagi nie tylko z powodu ważności samej sprawy, którą traktuje, lecz także dla całkiem oryginalnego jej pojmowania. Z tego punktu widzenia kwestya projektowanej kasy brackiej dla robotników naftowych nie była dotąd nigdy przez nikogo wyświetlona.

Już na samym wstępie zaznacza ten memoryał, że robotnicy naftowi i firmy nie zwalczają kasy brackiej z powodu formalnych usterek, popełnionych przez władze górnicze, wbrew wyraźnemu brzmieniu § 212 ustawy górniczej, która wyraźnie zastrzega robotnikom współdziałanie przy układaniu statutów. Projekt kasy brackiej zwalcza się z powodów całkiem zasadniczych. Instytucja ta jest bowiem dla przemysłu naftowego w rzeczy samej nieodpowiednią, a przyczyna wzburzenia szerokich mas leży jedynie w nieporozumieniu, jakie panuje między brzmieniem ustawy górniczej, a istotnym charakterem zarówno samego przemysłu naftowo-wiertniczego, jak całej roboczej ludności naftarskiej, która zarówno w całości, jak w pojedynczych osobnikach przedstawia typ zupełnie odmienny i różny od zwykłego typu górnika.

Przemysł naftowy zaś nie posiada śladu owej lokalnej stałości, która cechuje wszystkie inne gatunki przemysłu górniczego. Podlega on ciągłym wahaniom, zależnym nie tylko od ciągłych przesilen handlowo-ekonomicznych, lecz więcej jeszcze od zupełnie przypadkowych odkryć geologicznych, dzięki którym powstają raz po raz nowe centra przemysłu naftowego, aby równie prędko zniknąć, jak szybko się pojawiły. Tak powstała i znikła Słoboda rungurska, Potok, Schodnica i t. p. Obecnie — z kolei — powstał Borysław, który wprawdzie chwilowo wydatnością swą przewyższył wszystkie dotychczasowe kopalnie nafty, lecz którego trwałości nikt obliczyć ani przewidzieć nie zdoła. Wszelako pewnym jest, że po jego upadku naftciarstwo zjednoczone przeważnie na tem jeanem niemożliwe, rozplynie się znowu po całym Podkarpaciu i dalej...

Otóż właśnie już ta sama przyroda naszego naftowego przemysłu wytworzyła z natury rzeczy ów typ polskiego robotnika naftowego, którego główną cechą jest nadzwyczajna ruchliwość i rzutkość. Rekrutuje się

## Chylewski, Hruby i Ska

(dawniej W. NIEMEKSZA) ul. Kopernika 15, II. p. Biuro techniczne i zakład instalacyjny we Lwowie.

Przyjmujemy zamówienia na: Maszyny, kotły parowe Chłodnie mechaniczne, Fabryki lodu, Górzelnie, Fabryki drożdży, Browary, Tartaki, Młyny zwykłe i automatyczne, Lokomobile i motory gazowe, benzynowe, spirytusowe szwedzkie i amerykańskie etc.

# Drobne ogłoszenia.

Wydawca, dotychczasowy drukarz ogłoszeń, uczeń Akademii Słowa Polskiego, po wyrażeniu marki wiodącej na czołowie.

Zgłoszenia wydane być mogą tylko za okazaniem kwitu na licznik.

Splacod rekomendowanych nie przyjmują się.

Pobieramy nazwę „Korespondencja korespondentów” abyśmy ją mogli w naszym biurowym katalogu i w większych trafikach. Ogłoszenia na stronie korespondentów inzerowane, bez względu na rodzaj, są bezpłatne.

Adm. Słowa Polskiego.

## Wychowanie i nauka.

### C. k. konc. Szkoła języków

### The Berlitz School

Trzeciego Maja 7.  
Franc., angielski, niemiecki, polski  
Każdy nauczyciel uczy swego języka macierzystego. Prospekt gratis i darmo. 3555  
Wpisy codziennie.

**Pension Exquisite** pokoje z całym utrzymaniem, Lwów, ul. Czerwaczyna 1. 19. II. p. III. senody. 3519

**Urzędnik młody** przyjmie zarząd kamienicy albo stosownie południowo zajęcia. Zgłoszenia w Administr. pod „Narcyz”. 3050

**Znakomity skrzypek** udziela lekcji na skrzypkach według najlepszej metody bardzo korzystnej dla uczniów 2 razy tygodniowo po 6 koron miesięcznie. Bliższa wiadomość: Administracja „Słowa polskiego” p. r. „L. K.” Lwów. 4201

**Magister farmacji** poszukuje posady lub zastępstwa. Zgłoszenia pod „Magister” do Adm. Słowa. 4147

**Arbitrurjent, zdolny inżynier**, poszukuje lekcji na wsi. Warunki skromne. Zgłoszenia „Arbitrurjent” Lwów, Uniwersytet. 3058

## Posady i zajęcia

### poszukiwane.

**Oficyalistów** wszelkiej kategorii dobrze poleconych poleca Biuro Lwanowskiego, Lwów Skarbowska 3. 4168

**Młoda rutynowana gospodyni** poszukuje posady zarządu włościem gospodarstwem Łask zgłoszenia pod „St. Z. 27” Administr. Słowa. 3138

**Agromom z rolniczą szkołą**, dziesięcioletnią praktyką w renomowanych gospodarstwach z dobrym poleceniem, kawaler szuka posady od 1 lipca b. r. zarządy ekonomicznego lub samostanowienia ekonomia. — Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja Towarzystwa Urzędników prywatnych pod L. K. Lwów, ul. Cicha 1. 4052

**Nauczycielka z niemieckim i francuskim i muzyką** poszukuje zaraz umieszczenia na wsi. Bliższa wiadomość w biurze dzienników WP. Sokółowskiego, Pasaż Hausmana 9. 4054

**Administracji kamienicy** poszukuje budowniczy pozostający stale we Lwowie na stanowisku rządowym. — Warunki nadzwyczaj skromne Łaskawe zgłoszenia pod adr.: „M. 19” Administracja Słowa. 3057

**Inteligentny pomocnik handlowy** z działu korezennego i delikatesów oraz bufetowiec posiadający chlubne świadectwa poszukuje posady zaraz. Łaskawe zgłoszenia nadsyłać pod „Pomocnik handlowy” Kraków, post-rest. 4179

**Uczeń szkoły rolniczej** z półtora roczną praktyką gospodarczą z roczną praktyką mleczarską z dobrymi świadectwami poszukuje posady od 1 maja lub od 1 czerwca br. do gospodarstwa lub mieczarni. Łaskawe zgłoszenia pod „C. D.” p.-r. Dobrzechów. 4182

**Młodzieniec z egzaminem buchaltaryi**, biegły matematyk, władający także językiem niemieckim poszukuje stosownego zajęcia. Agencja Niemieckowskiej. Lwów, Rynek 12a. 4189

## Posady i zajęcia

### zaofiarowane.

**Józef Krykiewicz, fryzjer** „Stanisławowiec” poszukuje zdolnego pomocnika. 4205

**Poszukiwana osoba** w średnim wieku izraelitka do gospodarstwa na wsi. Posada zaraz do objęcia, oferty adresować „Polwark” Pomorzany. 4175

**Bona do dwojga dzieci**, którzy mogłyby wyręczać panią domu, przy gospodarstwie domowym na wsi. Znajdzie umieszczenie pod korzystnymi warunkami. Zgłoszenia nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi W. J. post-rest. Bóbrka. 4162

**Subjekt młody**, wypisanie który pracował w handlu korezennym i pokoju do śniadań znajdzie zajęcie na sezon kąpielowy. Własnoręcznie pisane oferty i referencyjne pod J. B. Adm. Słowa polskiego. 4140

**Adwokat dr Zausmer** w Gródku koło Lwowa poszukuje natychmiast rytynowanego korezennego. Warunki korzystne. 4132

**Praktykant** znajdzie umieszczenie w handlu galanteryjno-drobniarskim Antoniego Milewskiego w Samborze. 3760

**Poszukuje się rutynowanego ślusarza** maszynowego, który zdolny jest do montowania gorzelni i do roboty kotłów parowych. — Zgłoszenia z podaniem warunków i świadectw przyjmują z grzeźnością. Główny skład miedzi i żelaza we Lwowie, ul. Boimów 34. 4017

**Adwokat Westreich** we Lwowie poszukuje korezennego. Zgłoszenia pisemnie z podaniem warunków do 1 maja b. r. 4103

**Do stacyi pomp** w Woli Dobrostańskiej potrzebny jest trzeci maszynista, który był jednocześnie ślusarzem maszynowym. Bliższych wyjaśnień udzieli zarząd m. Zakładu wodociągowego we Lwowie. 4121

**Osoby będące chwilowo bez zajęcia** znajdą każdego czasu zatrudnienie bardzo korzystne jako zastępcy miejscowi. Szczegóły każdemu za darmo Oton Thoma, Stuttgart, Reinsburgstr. 61. (Wirtembergia). 3868

**Agentów miejscowych** poszukuje pod korzystnymi warunkami pierwszorzędne Towarzystwo ubezpieczeń. Osoby nie obzajomione z tą gałęzią zostaną na miejscu pouczone przez specjalne organa. Oferty pod A. O. 234 Administracja „Słowa Polskiego”. 3039 6

**Na wieś potrzebna** zaraz kucharka umiejąca dobrze gotować, prać i prasować. Zgłoszenia z odpisem świadectw „E. S.” p. rest. Krasiczyn. 4204

**Filozof potrzebny** jest w okolicy Lwowa do 2 dzieci 1. gimn. 1. licealnej. Cate utrzymanie i 60 koron miesięcznie. Adres biuro Ploha. 4200

**Fryzjerski pomocnik** zostanie przyjęty w zakładzie Mikołaja Boryckiego, Lwów, ul. Słowackiego. 4178

**Apteka dr. Beilla** w Stanisławowie poszukuje magistra z pięcioletniem. 4171

**Retuszer, doskonałego** w obydwu retuszach poszukuje fotograf, Eder, Stanisławów. 4172

## Artykuły spożywcze.

**Jaja wylęgowe czarnych kur** Langshan tuzin 3 kor., małych kur (liliputów) tuzin 2 kor. sprzedaje Kowalski Białokamień. 4093

**Stary Wohl** poleca HERBATE znakomitej dobroci, pasaż Hausmana 1. 3. 2582

**Pastewne buraki ekendorfskie** i żółte, marebow zielono główki i inne nasiona poleca tanio Biuro Ogrodnicze ul. Hetmańska 8. 3240

## Miód pszczołowy

prawdziwy, (patoka, leczniczy), bez żadnych domieszek pod gwarancją, wysyła po 5 kg. w blaszankach do każdej pocztę opłatnie za 5 k. 50 h. Zarząd dóbr ziemskich w Siemikowcach, poczta Siemikowce koło Denysowa. 3845

## Kupno i sprzedaż.

**Kufry podróżne**, walizy, torby poleca na sezon Michał Walichiewicz, Kopernika. 3032

**Maszyny** rolnicze sławnej fabryki Anton. Reissenzahna w Pradze-Bubnie poleca na sezon wiosenny pod korzystnymi warunkami zastępca M. Korkeš, Lwów, ul. Gródecka 10. 2762

**Do hali aukcyjnej** Pasaż Mikolasa nadosyła: dywany jedwabne perskie, makata japońska, biurka oraz meble mahoniowe antyki, wazy indyjskie, fisharmonium, zegary w brzoźnie oraz tanie szafy, łózka, ubrania etc. 4119

## Kasy ogniotrwałe

oryginalne WERTHEIMERA dostawcy dla c. k. Sądów powiatowych, okręgowych, Starostw, Rad powiatowych i Gmin poleca na dogodną spłatę pod korzystnymi warunkami generalny zastępca M. Korkeš, Lwów Gródecka 10. 2761

**Najlepsze higieniczne** wyroby gumowe i rybne poleca do celów sanitarnych najtańsza droguerya Menkesa Lwów, Kazimierzowska 19. 2642

**Nowy aparat fotograficzny** najnowszego systemu do sprzedania. Wiadomość u dozorey św. Marka 20. 3145

**Sypialnia w stylu barokowym** do sprzedania. Wiadomość: ul. Jagiellońska nr. 11 a II p. Dozorca wskazuje. 4138

**Kwrosz. Wcieranie** wyrobu magistra farm. Juliusza Popiela najlepszy chłodzący i orzeźwiający płyn na głowę, Cena flakon 80 hal. Wyssiki odwrótnie skuteczne Juliusz Popiel mag. farm., Lwów, Zniesienie. 2144

**W Drukarni Ludowej** pl. Bernardyński 7, we Lwowie do nabycia

**Nabożeństwo majowe** przez Ks. Stanisława Zająskiego T. J. 3137  
Cena 60 groszy.

**Wielki wybór wanien cynkowych i pocynkowanych, oraz wszelkich naczyń kuchennych i gospodarskich** poleca handel i pracownia wyrobów blacharskich, Bratkowski & Brzozowicz, Lwów, Wałowa 1. 4137

**Ładne męskie biurko** tanio sprzedam. Lenartowicza 5, parter. 4150

**Wyżły** przyjmuje do trestury i ma na sprzedaż leśniczy Grubenthal, - B. Bohnia. 4185

**Mam na sprzedaż 70 krzewów ogrodowych, lustro, aparat piwny na kwas węglowy, bufet całkiem nowy, pipę do toczenia piwa, aparat na wódek itp.** Restauracja ul. Zimorowicza 1. 10, u właściciela Ignacego Felda, 4202

200 cetn. metr.  
**Makulatury gazetowej** wielkiego formatu, nieklejonej, jakoteż i zwykłego papieru gazetowego może być netto, jak najtaniej w większych lub mniejszych partjach odsprzedane. franko, koleje wiedeńska lub statkiem. HENRYK BOSCHAU, handel papierem. Wiedeń, Laurenzerberg 1. 4174

## Interasy majątkowo i handlowe.

**10.000 koron** umieszczę na drugiej hipotece realności lwowskiej. Dom komisowy „Merkury” Lwów, Miłkowskiego 2. 4164

**Willa nowa** murowana w miasteczku stacya kolejowa, z ładnym ogrodem tanio do sprzedania. Biuro wywiadowcze S. Poliński, Pasaż Hausmana. 4096

**Poszukuję** wspólnika do wybudowania i prowadzenia gorzelni gospodarczej w pobliżu Lwowa o 4 hlt. (może być nini) dziennej produkcji i o jednym zaczerze. Do budowy można przystąpić zaraz. Zgłosić się listownie do A. B. N. Listy w Administracji. 4133

## Na sprzedaż

majątki ziemskie w różnych okolicach kraju  
**Dzierżawy** większych i mniejszych folwarków także z gorzelniemi.  
**Realności** we Lwowie i na prowincyi poleca i złozenia przyjmuje

**Lwowska Izba załatwień** plac Babrowskiego 5 (w gmachu Tow. Urzędników prywatnych). 2027 1

**Kamienica**, wolne lata, pod korzystnymi warunkami, z powodu wyjazdu, do sprzedania. Wiadomość Hoffmana 6, I piętro. 3029

**Cegielnia i fabryka** drewnów tanio do wydzierżawienia, popyt wielki do Złoczowa, odbudowującego się po pożarze. Zarząd dóbr Podlipce ost. p. Pihów. 4056

**Dam na drugą hipotekę** lwowskiej kamienicy 20.000 kor. na 8%, część procentu przyjmę w pomieszkaniu za 800—1000 Kor. Adm. Słowa pod Dr. H. 4053

## Zastępstwo

nadzwyczaj korzystne mogą otrzymać wszędzie osoby pilne. Kapitału nie potrzeba ani znajomości fachowych. Dochoń nieograniczony. Także jako zajęcie poboczne. Szczegóły bezpłatnie. Koresp. polska. Oton Thoma, Stuttgart, Reinsburgstr. 61 (Wirtembergia). 3867

**Willa na Kastelówce** przy ul. Magdaleny 4 jest na sprzedaż. 4066

**Poszukuje się** dostawy masła dworskiego około 100 kg. kuchennego niesolonego i 20 kg. deserowego, tygodniowo do Truskawca od 1 czerwca do 15 września. Bliższa wiadomość: Piotr Kolbński, Lwów, Sykstuska 26. 4141

**Zarząd dóbr Trzutenkie** poszukuje przedsiębiorcy, któryby swoim opalem wypalił przez maj b. r. 100.000 cegieł w cegielniach tutej. Skarbu. 4150

**Sprzedam** wieś nad Dnieprem przy kole 560 morg. bardzo dobrej ziemi z lasem, bardzo dobrymi budynkami, potrzebna gotówka 65.000 zł. Zgłoszenia: Kozina poczta Jezupol pod „560”. 4184

## Mieszkania i sklepy.

**Ul. Badenich 9**, pomieszkowanie z komfortem urządzone do wynajęcia pokój kawalerski. 3997

**Pokój frontowy** na II. p. z kuchnią względnie do przedpokojem i z utrzymaniem do wynajęcia od 1 lub 15 maja przy ul. Sadownickiej 11. Wiadomość I. p. 4079

**4 pokoje**, przedpokój i kuchnia z balkonem na I. p. 3 pokoje z kuchnią na II. p. jest do wynajęcia od 1 maja przy ul. Wągliwiecza 9. 4198

## Pension „Goplana”

**Lwów, Bielowskiego 5.** Pokoje z utrzymaniem lub bez, dziennie, tygodniowo i miesięcznie. — Ceny przystępne. 193

**Pomieszkowanie** 3 pokoje, gabinet, przedpokój i kuchnia III. p. ul. Halicka 5. 3948

**Do wynajęcia** zaraz ogród kręgielnia obok Stryja. Wiadomość biuro w Stryju. 4170

**W stronie ul. Kalejce** wynajmę pomieszkowanie na biura z czyszeniem półrocznym. Adres: Biuro dzienników Pasaż Hausmana. 4199

**Poszukiwane** na lato mieszkanie z obiadem na wsi dla pojedynczego mężczyzny blisko Lwowa lub Krakowa. Oferty do Administr. Słowa p. r. „Wies”. 3 52

**Poszukuje się** sklepu z mieszkaniem. Zgłoszenia pod S. J. do Adm. Słowa. 4148

**Przy pewnej pani francuskiej jest** duży, ładny pokój do wynajęcia od 1go maja. Kopernika 16. 4192

**Domieszkanie przy ulicy** Kruszcowskiego 1, na parterze, składające się z 4 pokoi, 2 przedpok., kuchni i łazienki jest od 1 lipca do wynajęcia. 4185

## Doniesienia różne.

**Choroby weneryczne** i zaszczepie, oobjęta pić choroby skórne i kożce, ostatecznie na nie nustrastenił, leczy radykalnie 79  
Dr. F. F. i s. c. z.  
**PASAŻ HAUSMANA, Liczba 8.** Zabiegi lecznicze odbywają się pod osobistym dozorem. **Badania mikroskopijne i enaoskopijne w godz. od 8—10 i 2—5**

**Patenty**  
Wzory użytkowe i marki ochronne. Wyrabiający patenty A. Elliot, inżynier w zakresie budowy maszyn i elektrotechniki. Dr. M. LILIENFELD, chemik. Berlin, N. W. 6. Marienstr. 28. 2530  
Korespondencja polska.

**M. Nass** we Lwowie przy ul. Szpitalnej 28 poleca swój wielki wybór wszelkiego rodzaju pojazdów nowych jakoteż przejeżdżonych, także kupuje takowe za gotówkę lub przyjmuje do zamiany. Również przyjmuje zamówienia do ślubów na powozy z białymi rumakami pochodzącymi ze stadniny cesarskiej po cenach umiarkowanych 4186

**Ogrodnik** przesadza palmy wysadza ogródki itd. Kószek ul. Źródłana 2. 4191

**Do Truskawca** na kurację wjadę. Kto tam potrzebuje tapicera dekoratora mogą przed pierwszym sezonem na ządanie przybyć Stanisław Leżański, Lwów, Chorążczyzna 22. 4173

**Na pogrzebie** s. p. Chmielowskiego między domem żałoby a biblioteką uniwersytecką zgubiono złoty damski maly zegarek. Rzetelny znalazca zechce się zgłosić ul. Wronowska 3 parter, gdzie otrzyma nagrodę. 4193

**Dnia 23 kwietnia** o godzinie 10 rano zgubiono w drodze z parku popielatą portmonetkę. Znalazcy ofiarowują zawartość z wyjątkiem jednej monety pamiątkowej. Gabryel Stark, pl. Maryacki 11. 4195

**Wdowa** niżej powierzonej pragnie zawrzeć znajomość w celu matrymonialnym z mężczyzną protestant. dobrze sytuowanym zgłoszenia M. S. Admin. Słowa. 4197

## Waffenrad

### Rowery

— oryg. Waffenrad-Steyr — oraz inne styryjskie poleca na spłatę pod korzystnymi warunkami od 100 zł. począwszy  
**M. KORKES**  
— Lwów, Gródecka 10. —  
Warsztat reperacyjny i szkoła jazdy. 2711



## Sklad kapeluszy

Ita, Habiga, Pichlera itp. Poleca  
**Tadeusz Górski**  
Lwów, pl. Maryacki 8. 2415

## Panowie Cykliści!

Z powodu wielkiego zaku-pna sprzedaje po dotąd niebywałych cenach płaszcze po 3 zł. 50 ct., węże (szlauchy) po 2 zł. 30 ct. Płaszcze „Continental” po 6 zł., węże po 3 zł. Płaszcze zaś światowej marki „Dunlop” po 7 zł., węże po 3 zł. 50 ct. Lampy acetylenowe od 2 zł. Carbida na waga, jakoteż wszelkie przybory dla p. kolarzy po nader niskich cenach poleca firma F. Rosenmann Lwów, Karola Ludwika 27. 3900

## Odlewnia i fabr. maszyn

### W. Podhorodecki i Ska

Lwów, Polna 1. 21  
(stacya kolei elektrycz. Szkoła Konarskiego).

Odlewy surowe i apretowane podług własnych lub nadesłanych modeli. Odlewy budowlane, jak: rury wychodkowe, drzewczki, ruszta i t. d. słupy do latarni i ogrodzenia. Części do browarów, gorzelni, młynów i tartaków. Wyrób i naprawa maszyn i narzędzi rolniczych. 3817

## ZORA

## Drogami życia

powieść współczesna.  
— Cena Kor. 1-20. —

Do nabycia w Administracji Słowa Polskiego we Lwowie, ul. Chorążczyzny 17—19, we własnych kantarach: w Pasażu Mikolasa (od ul. Kopernika) i przy ul. Klemontyny Tańskiej 1. 1 (róg ul. Akademickiej) oraz we wszystkich księgarniach. 1771

**5 maja** ciągnięcie losów kredytowych drugi emisji. Promesy polecany po pięć koron; promesy premiowe cale po 12 koron. gotówki po 7 1/2 koron razem z przesyłką. Trzy losy włoskie polecamy na spłatę za 165 koron (33 rat po 5 kor.) Rocznie cztery ciągnięcia, najbliższe 1 maja. Pierwsza rata razem z wydatkami wynosi 7 kor. dalsze po 6 koron. Koszta uboczne zupełnie wykluczone. Gazetę losowań przesyłamy po każdym ciągnięciu bezpłatnie. Kalendarzyk bankowy rozsyłamy póki zapas starczy opłatnie.

**DOM BANKOWY**  
**Schütz i Chajes**  
Lwów, pl. Maryacki 7. 2915

Z powodu  
zmiany lokalu

jakoto: Materye meblowe, dywany, portyery, franki  
dywaniki nad i przed łózka, kocyki, kapy na łózka  
i stoly i t. p.

# WYSPRZEDAŻ

wysortowanych towarów  
po cenach znacznie niższych

## FILIP HAAS i Synowie

Lwów, Jagiellońska 3 — Od 1 sierpnia: Plac Halicki 12a (cały dom)

### 1, 14 i 15 maja

najbliższe 3 ciągnięcia

1 austr. Czerw. Krzyża	Kor. 70.000, 40.000	6 losów
1 węg. „	40.000, 20.000	15 ciągnięć
1 włoski „	Lire 20.000, 35.000	rocznie
1 Bazylika-Dombau	Kor. 30.000, 20.000	w 31 1/2 ratach
1 serbski tytoniowy	Fcs. 100.000, 75.000	po 7 Kor.
1 Józef (dobro serce)	Kor. 30.000, 20.000	miesięcznie.

Natychmiastowe prawo gry po nadesłaniu K. 7  
przekazem. Dalsze raty czekami bezpłatnie.

**DOM BANKOWY**  
**Rohatyn i Ułam**  
Lwów, ul. Sykstuska 8. 4159

### OGŁOSZENIE.

Celem obsadzenia posady zarządcy gazowni miejskiej rozpisuje się niniejszem konkurs.

Kandydaci chcący kompetować o tę posadę, winni wykazać: obywatelstwo austriackie, znajomość języków kraj., jakoś odbytych studyów, nie mniej udowodnić praktyczne, uzdolnienie fachowe do tego zawodu.

Do posady tej przywiązana jest stała płaca roczna 2800 kor., i dodatek aktywalny w rocznej kwocie 500 kor.

Posada ta nadana będzie prowizorycznie na lat 2. Podania należy udokumentowane, należy wnieść do magistratu miasta Stryja do 15 maja 1904, przyczem się zauważa, że kompetenci mogą ewentualnie ze swej strony podawać warunki co do objęcia powyższej posady.

Magistrat król. miasta.

Stryj, 19 kwietnia 1904.

4124

Burmistrz.

Najtrwalszą i naj-  
lepszą  
powłoką dachów  
jest tylko

## Grossol

patentowana włók-  
nista masa powi-  
kowa dla dachów  
z blachy tektury  
i gontów.

nie kapie, nie rwie się i nie pęka.

Liczne uznania.

Jedyny wyrób dla Morawy, Ślązka, Austrii dolnej  
i górnej i Galicji 4181

E. PILHAL's Nachfolger Wien III., Marxergasse 28a.

Niezbędne

Guttmana oryg. patentowane

## klozety pokojowe

w różnych formach meblowych  
są najlepsze.

Ilustrowane cenniki gratis i franco wysyła  
c. k. uprzyw. fabryka klozetów

**L. GUTTMANNA, Lwów**

ulica Jagiellońska nr. 8.

Największy skład higienicznych spluwaczek,  
bidets, papieru klozetowego etc. 3820

Chorych uzdrowił, osłabio-  
nych wzmocił!

Niezwykły eliksir życiowy,  
odkryty przez sławnego lekar-  
za-uczonego, który leczy  
wszelkie znane cierpienia.  
Cudowne kuracje odbyte,  
prawdziwe cuda Tajemnica  
długiego życia na nowo od-  
kryta. Po długoletniej cierpli-  
wej nauce i badaniu w prze-  
szłości i doświadczeniach  
modnych eksperymentów le-  
czniczej nauki oznajmia sław-



ny lekarz amerykański Dr.  
Wood, że odkrył eliksir ży-  
ciowy i że jest w możności  
z pomocą wmontowanych ziół tro-  
pikalnych, tylko jemu znanych,  
wyleczyć wszelkie choroby  
ludzkiego organizmu. Nie ma  
wątpliwości, że jest to poważ-  
ne oświadczenie, co potwier-  
dzają zadziwiające kuracje.  
Jego teoria oparta jest na  
rozsądku i zdrowych doświad-  
czeniach przez wiele lat w  
praktyce leczniczej zbieranych.  
Niech każdy cierpiący pośpie-  
szy spróbować „Eliksir życio-  
wy”. Niektóre kuracje są cu-  
downe i byłyby nie do uwie-  
rzenia, gdyby nie potwierdzenie  
wiarogodnych świadków.  
Chorzy, których lekarze od-  
stępują, zupełnie wyzdrowieją.  
— Reumatyzm, neuralgia, cho-  
roby żołądka, wątroby, nerek,  
krwi, skórne i pęcherza, zni-  
kają jakby cudem. Bole głowy  
krzyżów, nerwowość, katar,  
bronchitis, gardła i płuc i  
wszelkich organów łagodnieją  
po pewnym czasie. Oczyszcza  
cały system, krew i tkanki,  
zwiększa normalną siłę ner-  
wów, cyrkulację i zupełnie  
zdrowie odzyskuje się szybko.  
Ceny: 6 flaszek k. 6, 12 fla-  
szek kor. 10. Wysyłka za za-  
liczką lub poprzedniemi nade-  
słaniem należytości

Medicinal-Droguerie Petro-  
vics Miklos, Budapest, IV.,  
Becsi-utca 2. 3751



Najlepsze rowe-  
ry Helical Pre-  
mier i Waffen-  
rad poleca naj-  
taniej F. Rosenmann, Lwów,  
ul. Karola Ludwika 27. Cen-  
niki gratis i franco. 3908

**Róże** wysoko i niskopienne oraz szczerpione  
na korzeniu w najnowszych odmianach  
w cenie od 1—2 Kor., tudzież **sadzonki kwiatow-**  
**we i warzywne** i przezimowane krzaczki **goździk-**  
**ków i bratków** po 8 hal. za sztukę poleca na se-  
zon wiosenny **ZARZĄD OGRODU DWORSKIEGO**  
w Limanowej. 3520

## HERBATA

### Marki „Globus“

nieprześcignioną w **dobroci, war-**  
**tości pożywnej i smaku.**

Proszę spróbować tę wielokrotnie premio-  
waną renomowaną markę.

**Paczki próbne po 1 koronie**  
**1.30 i 2 kor.**

Składy we wszystkich lepszych handlach  
— korzennych, delikatesów i drogueryach. —

**Sprzedaż tylko w paczkach ory-**  
**ginalnych z plombą.** 2244

— **Szczupli** —

osłabieni i dzieci nabiorą ciała  
po krótkim użyciu najlepszego  
środka pożywnego

„KOPOL“ (pr. chron.)

Panie mieć będą wspaniałą biust

W dawkach

po k. 1.80 3.00 6.—

na 6. 14 21 dni

Pewne działanie. Wiele podzię-

kowań. Do nabycia we wszy-

stkich aptekach.

We Lwowie: Piotr Mikolajczyk

Sp. apt., Z. Rucker, apt.

Skład hurtowy Fr. Vitek & Sp.

Praga, Wassergasse 32.

Rządowo uprawn.

Fabryka wód mineralnych  
sztucznych i specjalnie le-  
czniczych  
pod firmą

**K. Rząca i Chmurski**  
w Krakowie

ul. św. Gertrudy 1. 4

wyrobia pod kontrolą Komisji  
Przemysłowej Tow. Lek. Krak.  
polecone przez toż Towar-  
zystwo

**Wody mineralne**

odpowiadające składem chemi-  
cznym wodom: Bilińskiej,  
Gieschüblerskiej, Selterskiej  
Vichy, Hamburg, Marien-  
badzkiej, Kissingen, tudzież  
specjalnie lecznicze

jak: litową, bromową, jodową,  
żelazistą, kwaśną, oraz nor-  
malne wody mineralne z prze-  
pisu prof. Jaworskiego.

Sprzedaż cząstkowa w apte-  
kach i drog. — Cenniki franco.  
Główny skład we Lwowie w apt.  
J. Wewiorskiego, Halicka 5.  
2075 1

Znacznie rozszerzona i zmodernizowana

## Fabryka maszyn i odlewnia żelaza

### E. Bredta i Ski w Ottynii

wyrobia

W ODDZIALE I.

3902

**Budowa maszyn:**

Maszyny parowe i lokomobile do 500 HP. do ruchu zapomocą  
pary nasyconej i przegrzanej, następczą najwyższą oszczędność  
w materiale opałowim. Urządzenia browarów, gorzelni, fabryk  
drożdży, tartaków, narzędzia do głębokich wierzeń, urządzenia  
rzeźni, młyny itp. Kompletne urządzenia transmisji w fachowym  
wykonaniu. Pompy i urządzenia pompowe.

W ODDZIALE I. b

**Budowa maszyn rolniczych:**

Lokomobile, młocarnie parowe, kieratowe i ręczne, kieraty, młuki  
do czyszczenia zboża, sieczkarnie, prasy i gniotowniki do oleju.

W ODDZIALE II.

**Kotłarnia żelazna wyposażona w instalację**

**pneumatyczną:**

Kotły parowe wszelkich systemów i każdej wielkości, przegrze-  
wacze pary, aparaty, konstrukcje żelazne, zakłady gazowe, rez-  
erwoary, kotły warzalne do browarów do gotowania zapomocą  
pary, chłodnice.

W ODDZIALE III.

**Odlewnia żelaza i metali:**

Odlewy metalowe i żelazne maszynowe i budowlane podług  
własnych i nadesłanych modeli, aż do wagi 5000 kg. jednej sztuki.

W ODDZIALE IV.

**Kotłarnia miedziana:**

Aparaty dla gorzelni i browarów, rurociągi, naczynia wszelkiego  
rodzaju itd.

Zamówienia dla nas przyjmuje także nasz inżynier, p. Henryk Katzenellenbogen,  
który mieszka we Lwowie ul. Zygmontowska 1. 11 a i.

Nadzwyczaj skutecznie działa

## Hella wódka francuska z mentolem

ze znakiem „Edelgeist“

jako nacieranie  
wzmocniające musz-  
kuły, uspokajające  
i odżywiające  
nerwy.



Również jako hygi-  
eniczno profilak-  
tyczny środek, o  
woni odświeżającej,  
do mycia przeciw  
młotociom.

Cena butelki: 2 korony.

G. Hall i Ska. w Oławie i Wiedniu.

Składy we Lwowie apt. Piepes-  
Poratyński, apt. V. Düll, Jak. Bei-  
ser. W Kołomyi apt. Berglera. W Tarnopolu M. Krzyżanowski. 554

W Mikołajowie, w aptece Friedmanna, w Przemyślu w aptece Goldberga,  
w Rzeszowie w apt. St. Korytowskiego i Sp., w Stryju w apt. Gärtnera.